

Witam Wszystkich przyszłych Erasmusów chcących pojechać na wymianę do Huelvy – miasto w południowo-zachodniej Hiszpanii, w regionie Andaluzja. Chcę podzielić się z Wami moimi spostrzeżeniami, które z pewnością przydadzą się Wam w momencie wyjazdu.

Erasmusa trzeba przeżyć, Erasmusem trzeba być, by zrozumieć sens tej niezwykłej przygody. Nie podzielę się emocjami i odczuciami, bo jest ich zbyt wiele. Mogę jednak podzielić się przydatnymi radami.

Bilet autobusowy kosztuje 1,1 euro, można też kupić bilet miesięczny, który kosztuje 18 euro i jest ważny dla każdej linii autobusowej. Przejazdy taksówką to koszt około 7 euro z jednej części miasta do drugiej. Miasto małe i z centrum do każdego niemal miejsca w mieście za tą kwotę można się przemieścić.

Najlepiej wypożyczyć/kupić rower, niektórzy Erasmusi właśnie w taki sposób dostawali się na uczelnie.

Najlepiej zaopatrywać się w sklepach takich jak: Mercadona, DIA, El Jamon – najtańsze, Carrefour – większy wybór. Uwaga – sklepy są czynne od 9 – 21 i zamknięte w niedziele!

Uczelnia Universidad de Huelva nie posiada akademików ale nie musicie się martwić bowiem zaraz po waszym przyjeździe do miasta będziecie musieli zgłosić się do biura międzynarodowego gdzie odpowiednie osoby podadzą wam adresy mieszkań, które możecie wynająć (generalnie koszt miesięczny za wynajem to około 200euro plus rachunki). Dostaniecie mapę miasta i ogólne informacje.

Do najpopularniejszych rozrywek w Huelvie należały imprezy „erasmusowskie” organizowane co tydzień, a czasami nawet 2 razy w tygodniu. Są to spotkania wszystkich Erasmusów w wyznaczonym miejscu najczęściej barach (Saxo, Gril, Lancelot). Podczas takich imprez Erasmusi z różnych krajów poznają się lepiej, szlifują języki obce i dowiadują czegoś o innych krajach. Podczas takich imprez zazwyczaj są w wyznaczonych godzinach darmowe koktajle. Często odbywały się imprezy tematyczne wymyślane przez pracowników biura międzynarodowego.

Uniwersytet umiła pobyt swoim Erasmusom także organizując jednodniowe wycieczki po okolicy, gdzie można dowiedzieć się interesujących rzeczy na temat kultury, zabytków i krajobrazu Andaluzji.

W Huelvie znajduje się kino, basen, kręgielnia, szkoła tańca flamenco, muzeum. Jeżeli ktoś poszukuje większej ilości rozrywek może udać się do Seville, która jest oddalona od Huelvy o jedyne 80 km.

Wszystko to, co potrzebne Ci jest na pół roku studiowania za granicą - To mniej więcej tyle, ile potrzebne jest na 3 tygodnie studiowania za granicą. Najważniejsze są dokumenty i karta do bankomatu albo kredytowa. No i na południu Hiszpanii przyda się aparat fotograficzny i strój kąpielowy. (na plażę dzielić Was będzie 13km, możecie się tam dostać autobusem – koszt to około 3 euro w obie strony).

Pobyt w Huelvie uważam za niezwykle udany, udało mi się spotkać wiele wspaniałych ludzi, poznać nowych przyjaciół. Hiszpanie od początku urzekli mnie spokojnym i wolnym tempem życia, bez stresu i gonitwy, jaką daje się zauważyć chociażby w Polsce.

Agnieszka Florczyk